

Reprinty  
"Gazety Gdańskiej"

▶ Str. 6-7



Partner wydania

**ORLEN**

Galeria  
Sztuki Gdańskiej

▶ Str. 8-9



SPORT W SZKOLE

z **Energa**

▶ Str. 12



# ▶ GAZETA GDAŃSKA

TYGODNIK BEZPŁATNY | NR 579 | 28.06.2019 r. ISSN 2544-2864

## Westerplatte na łamach

Według Magdaleny Adamowicz, wdowy po prezydencie Gdańska i według Aleksandry Dulkiwicz, sukcesorki jego urzędu, to Paweł Adamowicz 20 lat temu zainaugurował obchody wybuchu II wojny światowej na Westerplatte.

▶ Str. 2

## Fuzja Lotosu z Orlenem to biznes i sprawa bezpieczeństwa państwa

Z Danielem Obajtkiem, prezesem PKN Orlen rozmawia Artur S. Górski

▶ Str. 3

## WRDS o połączenie Grupy Lotos i PKN Orlen

Nadzwyczajne posiedzenie Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego zwołane 25 czerwca br. do Sali Akwen w siedzibie NSZZ „S” było poświęcone perspektywom Grupy LOTOS i PKN Orlen po przejściu kapitałowym Grupy przez Orlen, gwarancje, że oba podmioty będą kontynuować działania w zakresie CSR (społecznej odpowiedzialności biznesu) oraz skutkom dla rynku paliw, załóg i odbiorców.

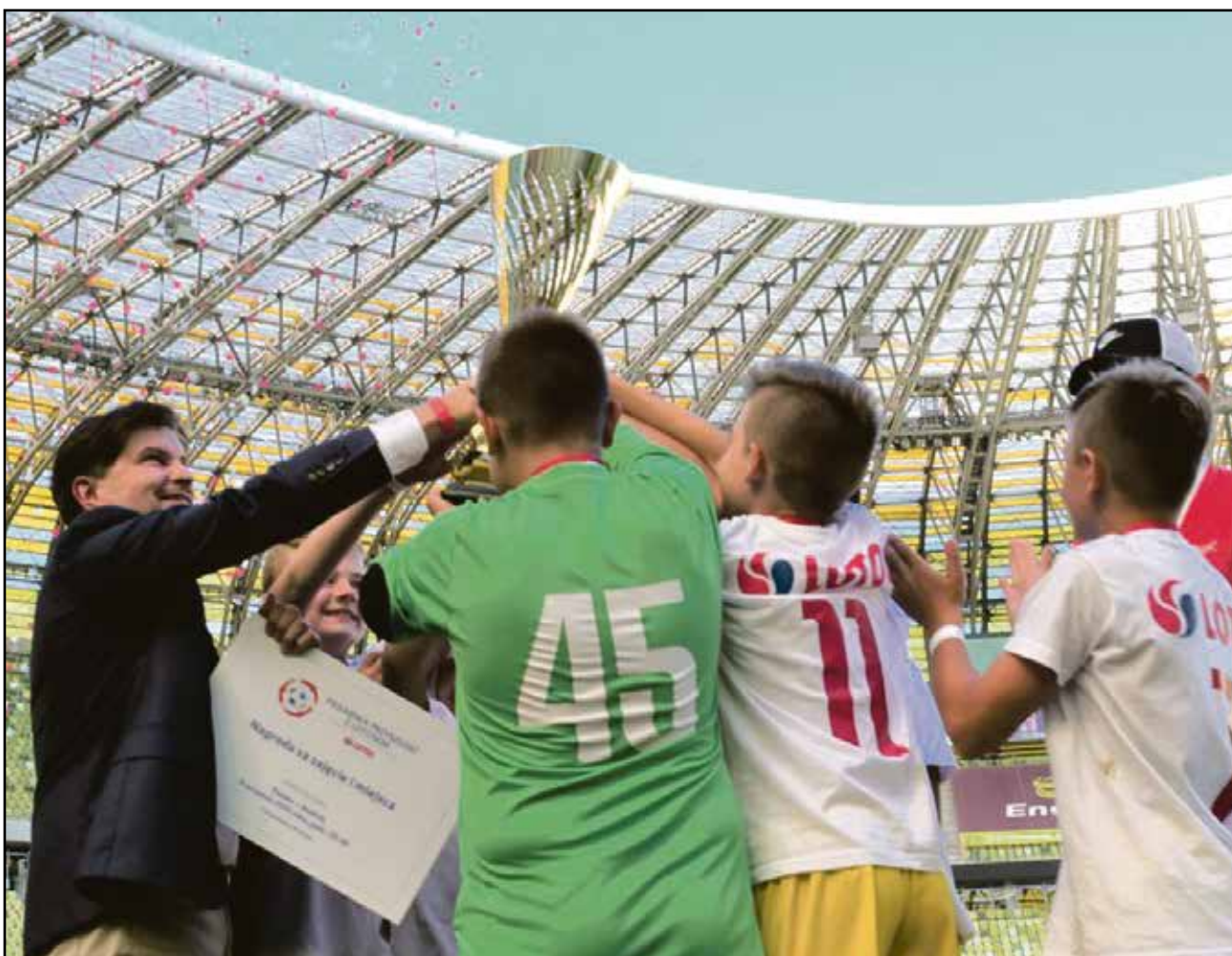
▶ Str. 3

## W koalicji nie trzeba wymyślać własnego programu

Z Aleksandrą Jakubowską, byłą dziennikarką TVP, w latach 1995–97 rzecznikiem rządów Józefa Oleksego i Włodzimierza Cimoszowicza, 2001–03 wiceministrem kultury, 2003–04 szefem gabinetu politycznego premiera Leszka Millera, była posłanką rozmawia Artur S. Górski

▶ Str. 3

## Lotos Junior Cup 2019



fort. pilkalotos.pl

Drużyna z Białegostoku wygrała siódmą edycję LOTOS Junior Cup. W finale turnieju rozegranego na Stadionie Energa Gdańsk młodzi białostocczanie pokonali drużynę z Elbląga 2:0. Trzecie miejsce zajęła Ustka, która wygrała z Bytowem, a piątą lokatę wywalczył Gdańsk. W turnieju rywalizowało 17 drużyn uczestniczących w programie "Piłkarska przyszłość z LOTOSEM".

▶ Str. 10-11

## Akapit wydawcy



### Ze Stalinem po Westerplatte

Nikt nie jest w stanie wywłaszczyć Polaków z Westerplatte.

Nawet Aleksandra Dulkiwicz.

Brednie, które wygłasza przywołując na pomoc rekwiizyty Stalina, wywołują fraszunek nad kondycją jej umysłu. Manipulowanie historią,

której zmanipulować nie sposób, ma polor wyłącznie partyjny.

Ten zaś jest przyciasny jak na rozmiar symbolu.

To kawalek Polski, wykupiony za pieniądze rządu II RP przez Mieczysława Jałowickiego z niemieckiego towarzystwa żeglugowego "Weichsel".

To w roku 1919 nie był Gdańsk w Polsce, tylko Polska w Gdańsku.

Własność tego gruntu umożliwiła instalację Wojska Polskiego w Wolnym Mieście Gdańsku. Jego niemieccy

obywatele masowo i skutecznie protestowali na ulicach i placach przeciwko przyznaniu Polsce jego terytorium traktatem wersalskim.

W roku 1930 senat gdański odmówił prawa stacjonowania polskim okrętom w gdańskim porcie. W 1932 marszałek Piłsudski zagroził ogniem, gdyby nie dopuszczono do

powitania w Gdańsku okrętów Royal Navy przez ORP Wicher.

Wojna z rządem polskim, pravicowym, centrowym czy lewicowym, o prawo do Westerplatte tylko z powodu jego geograficznej lokalizacji to współczesne warcholstwo uprawiane na grobach i ziemi złanej krwią żołnierza pol-

skiego.

Niegodne ich bohaterstwa w sytuacji bez nadziei.

Przez lata miasto Gdańsk używało symbolu Westerplatte raz w roku. Paweł Adamowicz przyznawał się uczciwie do zaniedbań. Nawet jego systematyczne porządkowanie było ponad siły jego obecnych obrońców.

Administracja Gdańska poległa na Westerplatte na własne życzenie.

**Marek Formela**

PS. Jutro rocznica otwarcia muzeum w Wartowni nr 1 zanim zostanie wywłaszczona, jak to ujął urzędnik gdański. To dzięki kołu ZBoWiD w Nowym Porcie, dzięki Stanisławie Górnikiewicz, Sabinie Korejwo i red. Izabeli Greczanik, która sprawę Wartowni nr 1 na łamach "Głosu Wybrzeża" konsekwentnie sprawozdawała, muzeum to powstało i było pielęgnowane. W towarzystwie Stalina prezydent Gdańska słabo tu pasuje.



F(ig)raszka

Tym co w Gdańsku stali jak mur  
Gwiżdżąc na szwabską armatę  
Poeta oddał hold przez „Pieśń O żołnierzach z Westerplatte”  
Tym co historii mówią wbrew  
Daj Panie oświecenia Polskich żołnierzów przelaną krew  
Ocalić od zapomnienia...

Liczba

6562  
tyle osób było bez pracy w Gdańsku na koniec 2018 roku

100 tys. zł  
poziom miesięcznych dochodów b. piłkarzy Lechii

Cytat tygodnia

- Mam nadzieję, że skoro na uroczystościach na Westerplatte pojawi się poważna delegacja rządu, to przedstawiciele miasta pojawią się na uroczystościach organizowanych przez nas - wiceminister Jarosław SELLIN w rozmowie z red. Jarosławem Popkiem.  
- Gdy obraża się środowisko żydowskie, LGBT czy muzułmanów, to dyskusja o tolerancji i mowie nienawiści nie ma końca(...) Ta obłuda jest po stronie tych, którzy używają sobie na kanonach etycznych i chrześcijaństwie. Nadstawiamy drugi policzek, więc nie weźmiemy trotylu i nie pójdziemy do metra, żeby bronić Matki Boskiej - poseł Tadeusz CYMAŃSKI (PiS) w rozmowie z red. Andrzejem Urbańskim.

"Gość dnia" - RADIO GDAŃSK

GAZETA GDAŃSKA

Redaktor naczelny  
Marek Formela  
Sekretarz redakcji  
Tomasz Łunkiewicz

Reklama  
603-692-609

Wydawca  
Dom Prasy  
Formela Spółka Jawna  
ul. Targ Drzewny 3/7 p. 505  
80-886 Gdańsk  
tel 58 322 02 07

Pierwszy numer  
Gazety Gdańskiej ukazał się  
1 kwietnia 1891 r.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń

# Westerplatte na łamach

Według Magdaleny Adamowicz, wdowy po prezydencie Gdańska i według Aleksandry Dulkiej, sukcesorki jego urzędu, to Paweł Adamowicz 20 lat temu zainaugurował obchody wybuchu II wojny światowej na Westerplatte.

Jest to półprawda podkrotowana biejącymi kolizjami politycznymi. Ze starszych wydań "Głosu Wybrzeża", "Dziennika Bałtyckiego" i "Wieczoru Wybrzeża" można się dowiedzieć, że w okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w czasach Gomułki, Gierka, Jaruzel-

skiego, władza do rocznicy 1 września i patriotycznego czynu żołnierzy Westerplatte przykładała wielką wagę. Ekspozycja tego wojennego dramatu miała bowiem tak-że znaczenie geopolityczne, legitymizowała polską rację stanu dopóki rząd NRF miał kłopoty z uznaniem powojen-

nych granic, co ostatecznie wydarzyło się dopiero podczas rozmów 2 plus 4 w 1990 roku. A w sprawie Wartowni nr 1 dziennikarka "Głosu Wybrzeża" Izabela Greczanik nie odpuszczała ówczesnej władzy, zmuszając Tadeusza Fiszbacha i Henryka Śliwowskiego do zaangażowania się

w pomysł organizacji w niej muzeum, z którym wyszli westerplatteczycy z koła Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Nowym Porcie.

(g)



# Włosy Karnowskiego



Prezydent Jacek Karnowski marzy, że płynie na fali, która go wyniesie na wyżyny polskiej polityki. Czuje, że nareszcie nadszedł jego czas. Teraz albo nigdy zostanie mężem stanu, uratuje Polskę przed niecnymi zakusami PiSu, stanie na czele wielkich przemian. Nie tylko w Sopocie, ale w całej Polsce, a może nawet Europie zaprowadzi porządek z kurortu,

betonując place, wpuszczając potoki w rury i budując mariny. Deweloperzy będą mieli jeszcze jednego oddanego człowieka w sejmie albo senacie. Jacek Karnowski ćwierć wieku czekał na tę chwilę, która według niego musiała nadejść. Stał się niezbędny, partia nie ma nikogo lepszego, nic go już nie powstrzyma. Na pewno nie Sopot. Tu już zakończył swoje dzieło. Być może spełni się sen Karnowskiego o potężde i zamiast na mieszkańców Sopotu będzie pokrzykiwał z ekranów TVN24 na widzów w całej Polsce. Ostatnio mieliśmy przedsmak jego stylu, kiedy do krytyków jego programu zawartego w "21 Tezach Samorządowych" powiedział żęby nie "opowiadali bzdur". Zwolennicy PO, szczególnie w Sopocie i Gdańsku postrzegają prezydenta Karnowskiego jako antidotum na PiS. Cokolwiek by się nie działo,

ile hektarów sopockich lasów nie zostałyby wykarczowane, parków zamienionych w parkingi, czy zabetonowanych to nie ma dla wyborców PO znaczenia. Karnowski zdołał ich przekonać, że jest liberałem, który daje patronat marszowi równości (z którego potem chyłkiem się wycofuje), opowiada się za rozdziałem kościoła od państwa (oddając kościołowi zarządzającemu cmentarzem za 24 tysiące rozłożone na raty, blisko 2 hektary lasu do całkowitego wykarczowania) i proponuje przyjęcie w Sopocie sierot z Aleppo wbrew zaleceniom Janiny Ochojskiej, czy organizacji międzynarodowych (prawdopodobnie z góry wiedząc, że to nierealne). Dodatkowej atrakcyjności dla przeciwników PiS dodaje postać prezydenta fakt, iż Jacek Karnowski stworzył legendę wokół swoich włosów. Podobno nie będzie ich skraść do czasu gdy w Pol-

sce rządzi PiS. Interesujące, że prawdopodobnie podświadomie, prezydent holduje obyczajom związanym z włosami, rodem z dawnej Polski. "Włosy ścinano w chwilach przełomowych: na znak (...) dorastania, małżeństwa; ścinano je w ramach wymierzania kary: przy przedwczesnej utracie dziewictwa czy narodzinach nieślubnego dziecka; (...) - czytamy w niedawno wydanej książce "Cięcie. Włosy ludu polskiego" (https://kobieta.onet.pl/uroda/wlosy/). A co właściwie chciał przekazać Jacek Karnowski swoim buńczucznym postanowieniem? Na pewno zdobył już sobie serce wielu mieszkańców Sopotu, którym gest ten zaimponował. A może starszowiecki rytuał doprowadzi go nawet do sejmu lub senatu? Już wkrótce się przekonamy.

Małgorzata Tarasiewicz

Personalia

✓ Na swoim pierwszym posiedzeniu zebrała się rada dzielnicy Letnica, ostatnia wybrana w Gdańsku. Mandat od mieszkańców otrzymali: Adrian Kowalczyk, Marzena Kolmer, Kamil Kolmer, Edyta Habkowska, Adrian Habkowski, Małgorzata Bury, Paweł Zubrzycki, Teresa Adamczyk, Katarzyna Kozińska, Sandra Wrzosek, Anna Mikołajczak, Kinga Adamczewska, Marek Korolkiewicz, Magdalena Terlecka i Bogdan Żmudzki. Najwięcej głosów, 39, otrzymał A. Kowalczyk, a B. Żmudzkiemu i A. Habkowskiemu poparcia udzieliły dwie osoby. Roczny budżet nowej rady, przy frekwencji wyborczej 14,7 proc. wyniesie rocznie 18 700 zł (15 zł na mieszkańca).

✓ Prezydent A. Dulkiej powołała własną komisję do spraw jarmarków w Gdańsku i powierzyła jej kierownictwo Annie Zbierskiej. Ponadto w składzie komisji: Łukasz Kłos, Barbara Frydrych, Marcin Sylwanowicz, Michał Szymański, Karina Rembiewska, Łukasz Wysocki, Barbara Starkiewicz oraz radni Piotr Dzik, Jan Perucki i Beata Jankowiak z koalicji rządzącej Gdańskiem. Nikt z opozycyjnego klubu PiS nie musi zajmować się gdańskimi jarmarkami.

✓ Jacek Karnowski, prezydent Sopotu, wszedł do krajowego sztabu wyborczego Platformy Obywatelskiej. B. skarbnik pomorskiej PO ma rewitalizować program i ducha partii przed jesienną kampanią. Jeśli się ona nie powiedzie sopoccy fryzjerzy nadal na strzyżeniu wodarza nie zarobią...

✓ Podczas 20 lat Powszechnych Ubezpieczeń Zdrowotnych na Pomorzu pomorskim oddziałem PRKCh i POW NFZ kierowali: Andrzej Steczyński 01.01.1999 – 16.02.2002; Tadeusz Podczarski p.o. Dyrektora 16.02.2002 – 18.12.2002; Henryk Wojciechowski 18.02.2002 – 14.10.2006; Janusz Boniecki p.o. Dyrektora 14.10.2006 – 25.10.2006; Mirosław Górski 26.10.2006 – 10.03.2008; Elżbieta Rucińska-Kulesz p.o. Dyrektora 10.03.2008 – 31.05.2008; Wiesław Kusio p.o. Dyrektora 31.05.2008 – 17.06.2008; Dorota Pieńkowska 18.06.2008 – 31.07.2010; Barbara Kawińska p.o. Dyrektora 01.08.2010 – 14.03.2011, Dyrektor 15.03.2011 – 23.07.2013; Maria Pająk p.o. Dyrektora 23.07.2013 – 28.07.2013; Małgorzata Paszkowicz p.o. Dyrektora 29.07.2013 – 28.10.2013; Tadeusz Jędrzejczyk 28.10.2013 – 03.06.2014; Małgorzata Paszkowicz p.o. Dyrektora 03.06.2014 – 31.10.2014, Dyrektor 01.11.2014 – 29.04.2016; Wiesław Kusio p.o. Dyrektora 29.04.2016 – 03.07.2016; Elżbieta Rucińska-Kulesz od 04.07.2016.



# Fuzja Lotosu z Orlenem to biznes i sprawa bezpieczeństwa państwa

Z Danielem Obajtkiem, prezesem PKN Orlen rozmawia Artur S. Górski

- Orlen prowadzi aktywną akwizycję. Ewentualne połączenie Grupy Lotos i PKN to nie będzie pierwsze przejęcie kapitałowe w waszym wykonaniu. Przypomnijmy rok 2006 i litewską, ale kontrolowaną przez upadający Jukos, rafinerię Możejki na Litwie i nabycie stu procent akcji Mażeikių Nafta. Na ile na decyzję o próbie podejścia do połączenia dwóch naszych koncernów miała wpływ kwestia bezpieczeństwa energetycznego państwa?

- Ta decyzja, oprócz tego, że przede wszystkim jest decyzją biznesową, ma aspekt biznesowy, gdyż jesteśmy spółkami akcyjnymi, tak naprawdę jednego właściciela w obszarze spółek Skarbu Państwa, to też jest związana z bezpieczeństwem państwa. W momencie kiedy będziemy mocno zintegrowaną spółką, będziemy mogli działać zdecydowanie szybciej i sprawniej. Choćby ostatnia sytuacja z zainfekowaniem rurociągów pokazuje, że ta fuzja jest konieczna. Chcę zaznaczyć, że rafineria na Wybrzeżu jest położona bezpośrednio nad morzem. Inaczej będzie wyglądał proces dywersyfikacji i zaopatrzenia naszego państwa w paliwa. Zatem fuzja obok charakteru biznesowego ma też wpływ na bezpieczeństwo paliwowe naszego kraju.

- A biznes i rozwój?

- Świat już dawno takie fuzje ma za sobą, koncentruje się i wzmacnia pod względem inwestycyjnym. Fuzja ma spowodować to, abyśmy mieli większe środki na inwestycje, choćby w inwestycje w niskoemisyjne źródła wytwarzania. Planujemy po 2024 r. budować offshore. Prowadzimy już badania wietrzności i badania środowiskowe. Pewne inwestycje wymagają bardzo dużych nakładów finansowych, więc potrzebna jest bardzo mocna, silna, stabilna spółka, by mogła te strategiczne inwestycje wykonywać. Weźmy choćby pod uwagę rozbudowę przemysłu petrochemicznego. Przecież są to inwestycje sięgające parzystu miliardów złotych. To wymaga nie tylko odpowiedzi na kwestie finansowe, ale i na kwestię wkładu. Wykupienie Lotosu wpina się w naszą strategię w Polsce i poza granicami kraju. Jest to zatem przedsięwzięcie wieloletowe. A w tym pojawia się kwestia odporności na wahania makroekonomiczne. Inaczej wygląda zakup ropy naftowej powyżej 50 milionów ton, a inaczej, gdy jest się klientem małym. Jak ma więc wyglądać konkurencja z gigantami. Mamy produkować jak najwięcej, jak najszybciej, z możliwie naj-



mniej nakładami.

- Przywołał pan dzisiaj w Gdańsku przykład węgierskiego koncernu paliwowego MOL, który już nie ma konkurencji wewnątrzwęgierskiej i inwestuje

w całość rodzimej gospodarki. Myśleliście o bliższej współpracy z Węgrami?

- Na dzień dzisiejszy myślimy o wykupie aktywów Lotosu, rozbudowie przemysłu

petrochemicznego. Wykupiliśmy sto procent aktywów Unipetrolu (czeski Unipetrol jest w rękach PKN ORLEN od października ub.r. – dop. red.), czyli w pewnych obsza-

rach współdziałamy z MOL, działającym na podobnych rynkach. Najważniejsze by koncentracja nastąpiła w kraju, tak jak miało to miejsce na Węgrzech. MOL ma ten proces już za sobą. Europa to już ma za sobą. My też musimy pójść tą drogą by mieć możliwość konkurowania.

- Kiedy zatem zostanie skierowany wniosek do Komisji Europejskiej o zgodę na przejęcie aktywów Grupy LOTOS?

- W pierwszych dniach lipca będzie on skierowany do Komisji Europejskiej. Kalendarz był taki, że w pierwszej kolejności był list intencyjny, potem faza prenotyfikacji. Teraz składamy, w pierwszych dniach lipca, wniosek do Komisji Europejskiej. Zobaczymy, jaka będzie decyzja Komisji. To jest trudny proces. Ja nigdy nie powiedziałem, że ten proces na sto procent wyjdzie. Mam też ograniczoną możliwość przekazania pewnej wiedzy z racji tego, że są to spółki akcyjne. W momencie, gdy uzyskamy zgodę, to tak będziemy prowadzić proces konsolidacji jak, generalnie, w liście intencyjnym.

- Jeszcze w tym roku?

- Jak uzyskamy zgodę, to będziemy ten proces prowadzić jeszcze w tym roku. Jesteśmy w stałym dialogu z Komisją Europejską. Odbywamy spotkania, prowadzimy konsultacje, przesyłamy analizy. Zobaczymy jaka będzie decyzja komisji.

## WRDS o połączeniu Grupy Lotos i PKN Orlen

**Nadzwyczajne posiedzenie Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego zwołane 25 czerwca br. do Sali Akwen w siedzibie NSZZ „S” było poświęcone perspektywom Grupy LOTOS i PKN Orlen po przejęciu kapitałowym Grupy przez Orlen, gwarancje, że oba podmioty będą kontynuować działania w zakresie CSR (społecznej odpowiedzialności biznesu) oraz skutkom dla rynku paliw, załóg i odbiorców.**

W spotkaniu, które poprowadził Krzysztof Dośła, przewodniczący gdańskiej „Solidarności” uczestniczyli oprócz członków WRDS, członkowie zarządów obu paliwowych koncernów, w tym ich prezesi Daniel Obajtek (PKN Orlen) i Mateusz Bonca (Lotos).

Orlen stara się o pozwolenie Komisji Europejskiej na przejęcie. Jest w końcowej fazie negocjacji wniosku. Pre-

zes PKN Orlen Daniel Obajtek zapowiedział, że najpóźniej w pierwszym tygodniu lipca br. zostanie on złożony formalnie. Na razie mamy dwie firmy Skarbu Państwa konkurujące ze sobą. Jak powiedział Gazecie Gdańskiej prezes Orlenu: fuzja ma charakter biznesowy, ale też ma na względzie bezpieczeństwo paliwowe kraju.

- Nie mamy dziś w Polsce spółek zdolnych do wielkich

inwestycji, w skali Europy jesteśmy zaliczani wręcz do małych firm, a takim trudno konkurować z dużymi graciami – przekonywał Daniel Obajtek.

Obajtek uczestniczył w nadzwyczajnym posiedzeniu Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Gdańsku, którego tematem była perspektywa dla Grupy Lotos i PKN Orlen po przejęciu kapitałowym Grupy. Posiedzenie odbyło się bez udziału mediów.

- Ta decyzja oprócz aspektu biznesowego, przede wszystkim jesteśmy spółkami akcyjnymi w obszarze spółek Skarbu Państwa, to jest związana z bezpieczeństwem państwa. W momencie kiedy będziemy mieć mocno zintegrowaną spółkę, będziemy mogli działać zdecydowanie szybciej i sprawniej. Choćby ostatnia sytuacja z zainfekowaniem rurociągów pokazuje, że ta fuzja jest konieczna. Chcę zaznaczyć, że rafineria

w Gdańsku jest położona bezpośrednio nad morzem. Inaczej będzie wyglądał proces dywersyfikacji i zaopatrzenia naszego państwa w paliwa – powiedział Obajtek nam po obradach WRDS.

Przypomnijmy, że 28 lutego ub.r. został podpisany list intencyjny w sprawie przejęcia kapitałowego Grupy Lotos przez PKN Orlen. 30 listopada 2018 r. projekt wniosku o koncentrację przesłany został do Komisji Europejskiej. Orlen dąży do tego, aby fuzję zrealizować jeszcze w tym roku.

- Kalendarz był taki, że w pierwszej kolejności był list intencyjny, faza prenotyfikacji. Teraz składamy, w pierwszych dniach lipca, wniosek do Komisji Europejskiej. Zobaczymy, jaka będzie decyzja Komisji. To jest trudny proces. Ja nigdy nie powiedziałem, że ten proces na 100 procent wyjdzie. Mam też ograniczoną moż-

liwość przekazania pewnej wiedzy z racji tego, że są to spółki akcyjne. Jak uzyskamy zgodę, to tak będziemy prowadzić proces konsolidacji i będziemy ten proces prowadzić jeszcze w tym roku – dodał Obajtek, pytany przez nas o kalendarium zmian.

Jak się dowiadujemy, podczas wtorkowego spotkania padły zapewnienia, iż nowo powstały koncern nie tylko utrzyma zatrudnienia, ale je zwiększy. Prezes Obajtek kilkakrotnie powtarzał argumenty o zaangażowaniu m.in. w CSR i w sport oraz o tym, że jest absolutnym przeciwnikiem jakichkolwiek programów tzw. dobrowolnych odejść. Fuzja ma też wzmocnić możliwości inwestycyjne spółek.

Prezes zarządu Grupy Lotos, **Mateusz Bonca** powiedział nam z kolei:

- W pewnych biznesach skala ma znaczenie. Tutaj jest i możliwość działania

Lotosu niezależnie i wspólnie. Natomiast w długim okresie rzeczywiście połączone podmioty mają dużo większą siłę inwestycyjną, którą należy wykorzystywać.

Z kolei dla związkowego lidera **Krzysztofa Dośli** ważne były kwestie pracownicze.

- Z naszej strony ważne było potwierdzenie, że prezes Orlenu zadeklarował respektowanie pakietu socjalnego. Nie będzie zwolnień, nawet gdy spółki będą łączone. Nie będzie żadnych programów dobrowolnych odejść, którym prezes Obajtek, jak mówi, jest zdecydowanie przeciwny, gdyż koncernu nie stać na trwanie doświadczonych pracowników. To na razie werbalne deklaracje, ale skoro padły publicznie, będziemy je egzekwować – mówi Dośła.



# SLD w koalicji bez własnego programu?

**Z Aleksandrą Jakubowską, była dziennikarką TVP, w latach 1995–97 rzecznikiem rządów Józefa Oleksego i Włodzimierza Cimoszewicza, 2001–03 wiceministrem kultury, 2003–04 szefem gabinetu politycznego premiera Leszka Millera, była posłanką rozmawia Artur S. Górski**



**- Poznęcamy się przewrotnie, bo z nutką optymizmu, nad lewicą i SLD?**

- Spróbujmy.

**- Czy przewodniczącemu SLD Włodzimierzowi Czarzastemu powiódł się makiaweliczny plan wywianowania do europarlamentu pięciu rekomendowanych przez SLD polityków, czyli utrzymanie urobku z 2014 roku i co zostało z Sojuszu w koalicji z liberalami?**

- SLD bardzo chce powrócić do Sejmu i Senatu. Chyba nawet za wszelką cenę. Bo tą ceną będzie zapewne start w koalicji z PO i pozostałościami Koalicji Europejskiej. Sojusz już nie ma do zaproponowania wielkich nazwisk. Asy z talii, co prawda pięć, zostały zużyte w wyborach do Parlamentu Europejskiego...

**- Pięć asów, czyli jeden z rękawca?**

- Skuteczność przede wszystkim, zatem kluczowe jest jakie miejsca dla prezydentów do Sojuszu uda się Czarzastemu wywojować na liście przyszłej koalicji do parlamentu. Można przewidywać, że opozycja, zawiązując koalicję, wprowadzi wcale niemałą grupę parlamentarzystów. Grzegorz Schetyna powinien być czujny, by nie stało się tak, jak w europarlamentach, że wybrani z listy, której patronował, pójdą do frakcji socjalistów. Czy tak będzie w Sejmie - wyborca pokaże. Może wejdzie tylu posłów z SLD, że utworzą swój 15-osobowy klub poza koalicją? Wtedy SLD będzie małym graczem w Sejmie.

**- Czy może znaczącym?**

- Trudno powiedzieć, bo to zależy od wyniku pretendentów z PO, z Zielonych, z Nowoczesnej w ramach koalicji. Na ile jednak będą skłonni działacze Platformy posunąć się na listach? Będą musieli ustąpić miejsc nie tylko Sojuszu, ale i Inicjatywie Polskiej, Zielonym, itd. Dla nich zrobi się ciasno. Schetyna będzie więc musiał gasić bunt we własnych szeregach.

**- Póki co sondaże nie wskazują na poszerzenie pola obecnej opozycji...**

- Jeśli więc PO byłaby skazana na opozycyjność przez kolejne cztery lata to dla spo-

rej grupy będzie to sprawa życia i śmierci, być w Sejmie, czy poza nim. Będą walczyli.

**- Nie powalczyli w maju...**

- Opuścili poniekąd. A inni, choć chcieli, nie weszli, jak Michał Boni. Ale tych zwiedzionych było w maju proporcjonalnie mniej.

**- Przegrali, bo powierzyli kampanię tej samej grupie, która położyła szanse prezydenta Komorowskiego w 2015 roku?**

- Grzegorz Schetyna zaprzecza, że to ci sami ludzie robili, ale jakaż to była kampania. Była oparta na tym, że wyborcy sprzyjający opozycji chcą programy. To, że PiS trzeba osunąć to mało.

**- Bałagan w edukacji, bunt samorządów to mało?**

- Także zapaść służby zdrowia. Ale to ciągle mało. Trzy filary opozycji, czyli edukacja, samorządy, opieka zdrowotna też są oparte na postawie „Nie”. Będą mówili, co PiS zrobiło źle lub czego nie zrobiło.

**- PiS jest konsekwentne, dba o swój elektorat...**

- W kampanii ważna będzie wiarygodność. PiS, choć z wadami, to jednak program realizuje. Tymczasem wiadomo, z jakimi hasłami szła PO. Mówiono, że nie będzie wzrostu podatków, ba będzie obniżenie, tymczasem VAT i inne obciążenia wzrosły. I jak VAT pozostały. Mówiono, że nie będzie podniesienia wieku emerytalnego, pod naporem rozmaitych wyliczeń, było. Okazało się, że obietnice Platformy rozwiły się. Jak zatem mają przekonać wyborców, że tym razem są wiarygodni i obietnice, po wygranych wyborach, zrealizują. Zresztą co oni mogą zaproponować, skoro budżetowe nakłady na służbę zdrowia

nigdy nie były tak wysokie jak za rządów PiS i koalicjantów. W edukacji może...

**- Mammy kumulację roczników, pomniejszone szanse dwóch roczników 2004 i 2005. To jest ponad 720 tysięcy uczniów i ich rodziców...**

- Zobaczymy, jeśli w miarę bezboleśnie przejdzie 1 września i podwójny rocznik, to i ten argument odpadnie. Każdy robi co może. Są organizacje ekologiczne nawołujące do strajku klimatycznego. A przecież klimat jest ważny. Opozycja podniesie hasło, że Polacy umierają od smogu, że emitujemy gigantyczne ilości CO2. Fakty są inne. Są giganci w emisji. Kampania będzie budowana na emocjach...

**- Skoro dyskurs polityczny jest trudny, nawet w sferze semantycznej. Oto lewica nazywa się prawicą, skoro pakiety społeczne realizuje Zjednoczona Prawica, a zbliżona do liberalów i konserwatystów partia ma w nazwie lewicę. Jak żyć?**

- SLD pozwolił sobie odebrać program socjalny. Pójdzie w stronę palikotową, pójdzie w światopoglądową w 2015 roku skończyło się lewicy nie wejściem do Sejmu po raz pierwszy od 1989 roku. Przestrzegalam, że samodzielnie Sojusz miałby ponad 7 procent i klub poselski, a tak cóż. Koalicja 8 procent nie przeszła. Trudne jest życie poza parlamentem. Podział sprzed stu kilkudziesięciu lat na lewicę i prawicę dzisiaj sensu nie ma. Jest po prostu nieaktualny. Proszę się pokusić o zdefiniowanie czym jest obecnie lewica, a czym prawica. Polska lewica z SLD poszła w stronę lewicy liberalnej...

**- Czy libertaryńskiej?**

- Nawet, skoro taką wagę przywiązuje do kwestii światopoglądowych. Natomiast kwestie socjalne, to co było siłą lewicy, czyli reprezentowanie i upominanie się o wykluczonych, o tych, którzy sobie nie radzą w czasie nowego układu gospodarczego, dbanie o interesy socjalne i ekonomiczne pracowników zostały z boku. To dostrzega lewicowy elektorat. Z badań wynika, że lewicowy elektorat w sferze obyczajowej, pojmowania moralności, jest dość konserwatywny i nie przekonuje się do haseł związanych z rewolucjami obyczajowymi. Jest konserwatywny, zaraz po wyborcach PiS.

**- Licząc kochanki polityków prawicy to w tym rankingu wygrywają...**

- Być może (śmiech).

**- Zatem opowieść polityczna snuta na sprawach dotyczących obyczajów, seksu, erotyki, uświadamiania, wspierania, czy włączania się do popierania ruchów promujących środowiska LGBT, ma niewiele wspólnego z lewicą troszczącą się o godziwe wynagrodzenie, o warunki pracy, o cywilizowane standardy, o dobre miejsca pracy?**

- Lewica i z tym ma problem. Kwestię światopoglądową zawłaszczył, czy zagospodarował, ktoś inny, czyli Robert Biedroń i projekt „Wiosna”. Nie SLD nagłaśnia ten wątek, raczej też Barbara Nowacka, Nowoczesna. Co zatem zostaje Sojuszu, jako oryginalny pomysł? Chyba tylko postulat zniesienia ustawy dezubekizacyjnej.

**- Chodzi o funkcjonariuszy, którzy po zmianie ustroju i weryfikacji pełnili służbę ale na podstawie tzw. ustawy**

**dezubekizacyjnej, pobierają średnią emeryturę...**

- W tej chwili jedyne co od siebie może zaproponować SLD to obrona tych ludzi. Ciekawa jestem, jak zostanie przez ewentualną koalicję partii opozycyjnych to wszystko poukładane. Podejrzewam, że kwestie światopoglądowe zostaną ukryte. Przecież Barbara Nowacka została w wyborach do Parlamentu Europejskiego została schowana. Pierwsze skrzypce, jeśli chodzi o kobiety, grała Katarzyna Lubnauer. Natomiast kwestii światopoglądowych do głupiego wysoku Trzaskowskiego i Rabieja, który dał PiS prezent, lansując Kartę LGBT plus nie było.

**- Pojawily się z początkiem roku bardzo mocno. Do tego maja para w Gdańsku...**

- Tak, parada w Gdańsku, obrażanie uczuć religijnych. Kościół jako układ hierarchiczny można atakować, ale nie wspólnotę wiernych z jej symboliką...

**- Ten obrazoburczy ruch był przeciwny, zmobilizował, ale elektorat konserwatywny, do wyborów poszła Małopolska, świętokrzyskie. Nawet w Lublinie KE przegrała...**

- Dlatego przewodniczący Rafał Grupiński, w przypływie szczerości stwierdził, że w Świebodzinie i Pleszewie „nie możemy tego mówić, bo nas przepędzą”.

**- Był przewodniczącym klubu PO dodał, też „musimy przyciągnąć prowincję”...**

- Rafał w Warszawie może, my w Świebodzinie nie. W sumie dla SLD schowanie w koalicji jest dobre. Nie będą musieli wymyślać, jako lewica, własnego programu.

## Dulkiewicz dzieli gdański tort - konserwatysta i ormowiec w służbie miejskiej

**Aleksandra Dulkiewicz, prezydent Gdańska, wciąż widnieje w składzie rady nadzorczej spółki komunalnej Arena Gdańsk. Do rady nadzorczej Renku wydelegowała prezesa Fundacji Gdańskiej, działacza Ruchu Młodej Polski, stowarzyszenia Verbum, członka biura politycznego EPL, b. radnego PO Jacka Bendykowskiego, a do rady MTG SA Andrzeja Schulza, b. aktywistę PZPR, zasłużonego inspektora ORMO, szefa gabinetu wojewody stanu wojennego gen. M. Cygana, sekretarza komisji ds. walki ze spekulacją w I.80.**

Od marcowego zaprzysiężenia prezydent Gdańska upłynęły już 3 miesiące. Według znowelizowanej ustawy o samorządzie prezydent, burmistrz i wójt w tym czasie powinni złożyć rezygnację z pracy w radzie nadzorczej

spółki komunalnej. Tymczasem w Biuletynie Informacji Publicznej spółki miejskiej Arena Gdańsk A. Dulkiewicz nadal, podobnie jak skarbnik Gdańska Teresa Blacharska, występuje w składzie organu nadzorczego. Obok pensji

w urzędzie - ok. 200 tys. zł w 2018 - to dodatkowy bonus wart ok. 30 tys. zł. W dostępnym oświadczeniu majątkowym prezydent Gdańska za rok 2018 brak też informacji o przewodniczeniu radzie Gdańskiej Organizacji Turystycznej. Na mocy zarządzenia prezydenta Gdańska nr 974 A. Dulkiewicz funkcję tę sprawowała od 18 czerwca ub. roku. GOT w swoim statucie wymienia działalność gospodarczą jako jedno ze źródeł finansowania swojej działalności. Nawet społeczne pełnienie takiej funkcji wymaga ujawnienia w oświadczeniu majątkowym. Od maja tego roku, zarządzeniem prezydent Dulkiewicz, funkcję przewodniczącego rady GOT objął Marek Bonisławski, dyrektor biura prezydenta ds. marki, ponadto prezydent delegowała do pracy w tym organie dyr. Iwonę

Bierut z UM i dyr. Pawła Gola z Hevelianum.

Z kolei do rady nadzorczej pomorskiego "Renku" prezydent Gdańska podtrzymała delegację dla Jacka Bendykowskiego, partnera w znanej kancelarii Misiewicz, Mosek i partnerzy, b. radnego gdańskiego i pomorskiego, b. szefa klubu radnych PO w sejmiku, który dość sensacyjnie przegrał ostatnie wybory samorządowe. Bendykowski, jeden z działaczy Ruchu Młodej Polski, wywodzi się z tej samej strefy konserwatywnej PO co A. Dulkiewicz, był m.in. działaczem związku Verbum, zasiadał też w biurze politycznym Europejskiej Partii Ludowej, a od pewnego czasu społecznie zarządza Fundacją Gdańską, której administracja Gdańsk zleca rozmaite czynności, ostatnio koordynację imprez czerwcowych za 50 tys. złotych.

Praca w Renku warta jest ponad 40 tys. złotych rocznie. Niewiele jak dla radcy prawnego, który za rok 2017 wykazał w oświadczeniu majątkowym 1,23 mln złotych przychodów, które dały 758 tys. zł dochodu. Według tego oświadczenia mecenas Bendykowski wciąż pozostaje właścicielem 1000 udziałów w kancelarii JB Consultants Ltd. zarejestrowanej na Cyprze. Firma ta, wzmiankuje mecenas, pozostaje w zawieszeniu. Ale jest.

W organach korporacyjnych spółek gdańskich b. opozycjonista z RMP nadal będzie mógł się spotykać z b. funkcjonariuszem administracji stanu wojennego, zasłużonym działaczem ORMO, kawalerem medalu Janka Krasickiego, Andrzejem Schulzem. Ten b. sekretarz wojewódzkiej komisji ds. walki ze spekulacją i dyrektor gabinetu wojewo-

dy gdańskiego gen. brygady Mieczysława Cygana, wedle zarządzenia prezydent Gdańska, nadal będzie sprawował funkcję przewodniczącego rady nadzorczej MTG SA wartą ponad 50 tys. zł rocznie. Tylko A. Dulkiewicz wie, czy taka nominacja to gdański rozmiar "okrągłego stołu", czy tylko osobiste zalety b. dygnitarza?

Prezydent Gdańska zmieniła także skład rady nadzorczej w Gdańskich Usługach Komunalnych, jednej z poważniejszych spółek miejskich. Z rady odwołała Wiesława Bielawskiego, b. zastępcę prezydenta Gdańska, obecnie wiceprezesa zarządu GIWKU i nadal członka rady nadzorczej TBS Motława. W jego miejsce desygnowała Emilię Kosińską, zastępcę skarbnika Gdańska.

Domowe  
naprawy  
od ręki.

Zadzwoń  
**555 555 555**  
i po kłopotcie.



Luz!  
To się naprawi!

**STABILNE CENY PRĄDU**

Kiedy i na jakich warunkach skorzystasz z naszej oferty „Fachowcy pod ręką Pakiet Premium” oraz usługi organizacji i pokrycia kosztów interwencji fachowców, poznasz w regulaminie i jego załącznikach, w warunkach ubezpieczenia Assistance Domowy pakiet Premium, świadczonego przez PZU SA. Dostępne są one na stronie [energa.pl](http://energa.pl) oraz w punktach sprzedaży Energi Obrótu SA. Koszt połączenia według stawek Twojego operatora telefonicznego.





# GAZETA GDANŃSKA

10  
FEN.

Nr. 146 ABCDE

Wtorek-Sroda, 28-29 czerwca 1938

Rok XLVIII

Aleksandrów, Kujawski, Brodnica, Bydgoszcz, Chełmno, Chełmiec, Gdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartuzy, Kościerzyna, Lipno, Nowe-Miasto, Rybin, Sępólno, Starogard, Swiecie, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchola, Wąbrzeźno, Wejherowo, Włocławek, Wyrzysk

## Za podszeptem Moskwy Barcelona zagroziła bombardowaniem miast włoskich

**PARYŻ (PAT).** W kołach politycznych Paryża poważne zaniepokojenie a nawet wzburzenie wywołała demarche ambasadora hiszpańskiego, który zawiadomił, że w Barcelonie w razie dalszego bombardowania miast otwartych czerwonej Hiszpanii zamierza zastosować represje nie tylko w stosunku do miast Hiszpanii narodowej, ale również w stosunku do miejscowości, z których przybywają samoloty bombardujące.

Zapowiedź tę rozumiano jako deklarację, że Hiszpania czerwona ma zamiar wysłać swe samoloty również przeciw miastom włoskim, aby w ten sposób odpowiedzieć na działalność lotników włoskich, służących w szeregach hiszpańskich wojsk narodowych. Podobna demarche została dokonana przez przedstawiciela dyplomatycznego Hiszpanii w Londynie.

Ze strony Francji i tak samo ze strony Anglii odpowiedziano na tę demarche w sposób bardzo stanowczy i kategoryczny, ostrzegając bardzo poważnie rząd barceloński przed tego rodzaju zamierzeniami.

W kołach politycznych francuskich liczą się z tym, że stanowcze oświadczenie Paryża i Londynu pohamuje szaleńcze zamiary rządu walenckiego, tym nie mniej demarche hiszpańska wywołała

poważne zaniepokojenie, ponieważ z jednej strony Hiszpanii czerwonej, z drugiej zaś strony Hiszpanii czerwonej, zamierzała na porządek dzienny ewentualną nieoficjalną choćby prowokacją rozszerzenia konfliktu hiszpańskiego.

### Ale skończyło się tylko na groźbie

Ostatnie doniesienia z Londynu stwierdzają, że usiłowania Anglii i Francji, zmierzające do skłonienia rządu barcelońskiego do zaniechania zamierzonych „zarządzeń represyjnych” na naloży eskadr narodowych, dały pewne wyniki. Wymiana poglądów na drodze dyplomatycznej pomiędzy Paryżem, Londynem a Barceloną doprowadziła do zmiany stanowiska rządu barcelońskiego.

„Daily Mail” w artykule wstępnym utrzymanym w bardzo ostrym tonie, oświadcza, że odpowiedzialność za nowy manewr rządu barcelońskiego ponoszą Sowiety. Rząd sowiecki, stwierdza pismo, dąży już od dłuższego czasu do wywołania komplikacji międzynarodowych i prowadzi politykę sabotażu, celem uniemożliwienia pojednania państw europejskich.

Zarządzenia represyjne Moskwy i Barcelony są również wynikiem niezwykle trudnego położenia wojskowego hiszpańskich wojsk czerwonych.

### Serce portu gdynińskiego



Dworzec morski, do którego przybijają nasze transatlantyki.

### Wczorajsze plenarne posiedzenie Sejmu

**WARSZAWA.** Na wstępie wczorajszego posiedzenia marszałek Sejmu Stawek odczytał zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o uzupełnieniu przedmiotu obrad Sejmu podczas sesji nadzwyczajnej, projektem ustawy o zatwierdzeniu układu między Stolicą Apostolską a Rzeczypospolitą w sprawie ziem, kościołów i kaplic pounickich, których kościół katolicki został pozbawiony przez Rosję.

Projekt ten w pierwszym czytaniu odesłany został do komisji spraw zagranicznych. Następnie przyjęto w drugim i trzecim czytaniu szereg projektów ustaw ratyfikacyjnych.

### Wicepremier Kwiatkowski na straży budżetu

**WARSZAWA.** Na wczorajszym posiedzeniu sejmowej komisji pracy wygłosił p. wicepremier i minister skarbu inż. E. Kwiatkowski przemówienie, w którym, w szczególności w odniesieniu do rozpatrywanego projektu ustawy o poprawie finansów Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu i z uwagi, że obciążenie przyszłych budżetów byłoby w nakreślonych warunkach zgubnym precedensem, w imieniu rządu sprzeciwił się jakiegokolwiek zwiększeniu dotacji skarbowej na ten cel ponad ustalony w projekcie milion złotych rocznie.

### Powstańcy zatopili znowu 2 statki angielskie

**LONDYN.** Reuter donosi z Walencji, że samoloty powstańcze zbombardowały wczoraj z rana statek angielski „Arlon”, stojący na kotwicy w tamtejszym porcie. Pięć samolotów zrzuciło na statek niemal jednocześnie ok. 50 bomb. Statek stanął w płomieniach i zatonął. Poza członkami załogi jest wielu zabitych i rannych w dzielnicy portowej. Samoloty powstańcze zbombardowały również w porcie Alicante statek angielski „Farnham”, który zatonął pomimo ugaszenia pożaru. Poniosło śmierć 3 członków załogi oraz kilku pasażerów, ponadto jest wielu rannych.



### Konsolidacja dwóch najpoważniejszych polskich związków zawodowych w Gdańsku

Dnia 25 bm. na zebraniu wspólnym zarządów Polskiego Zrzeszenia Pracy i Zjednoczenia Zawodowego Polskiego doszło do ostatecznego uzgodnienia we wszystkich sprawach. Podpisano protokół o połączeniu obu organizacji w jeden związek pod nazwą Zjednoczenie Zawodowe Polskie Zrzeszenie Pracy.

Do nowej organizacji przyłączyć się niewątpliwie pozostałe polskie związki zawodowe w Gdańsku.

Należy wyrazić radość z powodu dokonania dzieła konsolidacji tych 2-ech związków w myśl uchwały, powziętej na zebraniu Rady Delegatów G. P. Z. P. w dniu 12 bm. Przypuszczać też należy, że wszelkie prace techniczne będą tak przyspieszone, aby skonsolidowana organizacja jak najszybciej mogła rozpocząć swą sprawną działalność.

### Anglia liczy się ze zmianami politycznymi w Europie

**LONDYN.** „Sunday Dispatch” podał sensacyjną wiadomość o nowych żądaniach Anglii w negocjacjach handlowych i finansowych, które toczą się obecnie między Anglią a Niemcami. Anglia żądać ma podobno, aby w wypadku zaistnienia w przyszłości jakichkolwiek zmian w Europie na korzyść Niemiec — Rzesza Niemiecka przejęła zarówno zobowiązania, jak i aktywa, wypływające z tej zmiany. Po aneksji Austrii bowiem, Niemcy przejęły wszystkie aktywa, odrzucając natomiast przyjęcie zobowiązań. Jeśli Niemcy zgodzą się na to żądanie, Anglia gotowa będzie przyjąć propozycje rządu niemieckiego kompromisowego rozwiązania sprawy długów austriackich. (ATE).

### Uroczystości polskie w „świętym mieście Grecji”

**ATENY.** W Missolonghi „świętym mieście Grecji” jako dalszy ciąg uroczystości związanych z odsłonięciem pomnika Polek, poległych za wolność Grecji, odbyto się oficjalne nadanie jednej z głównych ulic miasta nazwy Marszałka Józefa Piłsudskiego.

### Łódź buduje kolejkę podziemną

Łódzka komisja urbanistyczna obradowała ostatnio nad usprawnieniem i uregulowaniem ruchu kołowego w Łodzi. Komisja stwierdziła, iż wobec szczupłości arterii miejskiej i stałego wzrostu liczby mieszkańców jedynym wyjściem, mogącym doprowadzić do uporządkowania ruchu kolejowego w Łodzi, jest budowa kolejki podziemnej pod ulicą Piotrkówką. Sprawa ta ma wejść niebawem w wstępną fazę realizacji.

**WYCIECZKI WYKONKOWE** 12166  
do **WARNY**  
PERŁY PLAZ CZARNOMORSKICH  
nad **MORZE WĘGIERSKIE**  
DO SIOFOKU NAD BALATONEM  
Cena od zł. 295.-  
**FRANCOPOL**  
Poznań, Fredry 12, Warszawa, Mazowiecka 9



PARTNER WYDANIA



# Gdańska i okolice

Dzisiaj — Wtorek  
Ireneusza 28 czerwca

Jutro — Środa  
Piotra i Pawła 29 czerwca

Redakcja i Administracja „Gazety Gdańskiej” — Gdańsk, Rynek Kaszubski 21, tel. 214-94.

**Nabożeństwa w święto Piotra i Pawła**  
W kościele Chrystusa Króla w Gdańsku: O godz. 8,30 cicha msza św., o godz. 10 suma z kazaniem, o godz. 13,30 nieszpory.  
W bazylece św. Mikołaja w Gdańsku: O godz. 11,30 msza św. i kazanie.  
W kościele św. Stanisława we Wrzeszczu: O godz. 8 cicha msza św., o godz. 10 suma z kazaniem, o godz. 13,30 nieszpory.  
W kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w Nowym Porcie: O godz. 16 suma z kazaniem, o godz. 19 nieszpory.  
W kaplicy w Sopotach przy ul. Nordstrasse: O godz. 10 suma z kazaniem.

**DIJURY LEKARZY.**  
Dyżur nocny lekarzy polski:  
W Gdańsku w dniu 28 bm. dr. Eriek. Milchkanonengasse 27, tel. 22630 i dr. Wiebe, Karthäuserstrasse 35, tel. 23027; w dniu 29 bm. dr. Schulz, Laager Markt 11, tel. 24023 i dr. Werwath, Wellenbergerstrasse 26, tel. 23615.  
We Wrzeszczu w dniu 28 bm. dr. Dyrchod, Sackentelnerweg 47b, tel. 41170; w dniu 29 bm. dr. Doerfler, Adolf Hitlerstrasse 44, tel. 41120.  
W Sopocie w dniu 28 bm. dr. Demant, Hubertusallee 18, tel. 52129; w dniu 29 bm. dr. Hoffmann-Berlingowa, Eichenforststrasse 2, tel. 52821.

**Z TOWARZYSTW**  
— **Bacność Oficerów Rezerwy** W „Dniu Morza” wyjazd wspólnym pociągiem popularnym z dworca głównego o godz. 7,32. Przy wyjeździe indywidualnym należy szukać grupy gdańskiej pod Kamienną Górą, między godz. 9—10.

**NOTATKI KRONIKARZA**  
— **Z powodu uroczystości święta Piotra i Pawła, przypadającego na środę, 29 bm., następujący numer pisma naszego ukazuje się dopiero w czwartek rano.**

— **Kronika nieszczęśliwych wypadków.** W tygodniu od 12—18 bm. wydarzyło się w gdańskim obwodzie policyjnym ogółem 19 nieszczęśliwych wypadków komunikacyjnych z udziałem 11 samochodów osobowych, 10 rowerzystów, 1 samochodu ciężarowego, 4 motocykli, 5 pieszych, tramwaju, pojazdu wozowego i autobusu. Ofiarą tych wypadków padło 12 rannych.  
— **Z urzędu stanu cywilnego w Gdańsku.** Zmarli: inwalida Jan August Nickel, 81 l., syn robotnika Jana Urbana, i dzieje, syn przodownika Juliusza Pławicza, 15 l., robotnik Gustaw Knies, 26 l., mężatka Anna Dettlaff z domu Worniak, 36 l., mężatka Paulina Nehrenberg z domu Klatt, 37 l., wdowa Jadwiga Dirke z domu Höpfer, 81 l., inwalida Emil Marquardt, 59 l., inwalida Karol Saul, 83 l., rentobiorczyni Henryka Bukce, 80 l., ogrodnik Maks Auerbach, 65 l., adwokat Antoni Migge, 61 l.

## Warunki eksploatacyjne nowego elevatora zbożowego w porcie gdańskim

W dniu 20 czerwca został przejęty przez Dyrekcję Handlową Rady Portu nowy elevator zbożowy do eksploatacji, która będzie się odbywać na warunkach regulaminu nabrzozy, składów i placów składowych administrowanych przez Zarząd Nabrzeży Rady Portu. Ustalone stawki nie są ostateczne i zostaną dostosowane z bieżącym czasem do warunków koniunkturalnych umów specjalnych z poszczególnymi spedycjami.

## Rok więzienia za włamanie do biura filii Gminy Polskiej Związku Polaków we Wrzeszczu

18-letni Beno Dwojacki włamał się przed kilku dniami do biura filii Gminy Polskiej Związku Polaków we Wrzeszczu przy ul. Heeresanger, gdzie rozbił biurko i skradł 3 gułd., szczyryk, kawałek mydła i ręcznik. Włamywacza wkrótce pochwycono. D. stawał w piątek przed sądzią dla spraw nagłych, który skazał karanego już trzykrotnie przestępcę na rok więzienia. Środek zapobiegawczy utrzymany został w mocy.

## 3 miesiące więzienia za zakłócenie spokoju publicznego

Przed sądzią dla spraw nagłych w Gdańsku stawał 41-letni Ryszard Mewes z Oruni, oskarżony o zakłócenie spokoju publicznego przez słowne znieważenie niemieckiego ministra propagandy dr. Goebbelsa. Ponieważ oskarżony karany już był trzykrotnie za zakłócenie spokoju publicznego, wymierzyl mu sądzią teraz 3 miesiące więzienia.

## Komunikat G.P.Z.P. w sprawie udziału Gdańszczan w „Dniu Morza” w Gdyni

Licząc na liczny udział Polaków gdańskich w wycieczce na „Dzień Morza” do Gdyni, zarząd Gminy Polskiej Zw. Polaków podaje następujące szczegółowe wskazówki:

- Zbiórka** nastąpi o godz. 7 rano w dniu 29 czerwca w helu i na placu przed dworcem głównym w Gdańsku. Tam każda organizacja i filia zgłosi przedstawicieli Straży Porządkowej liczbę uczestników. Straż Porządkowa, do której zarządzeń bezwzględnie należy się zastosować, wskaże miejsca w wagonach.
- Wyjazd i powrót pociągami popularnymi.** Wyjazd pociągiem popularnym nastąpi z Gdańska, dworzec gl., 29 czerwca o godz. 7,35 rano. Pociąg popularny zatrzyma się na stacji Sopoty, gdzie można dojechać. **Powrót** z Gdyni pociągiem popularnym nastąpi 29 czerwca o godz. 16-tej z dworca kolejowego w Gdyni.
- Program uroczystości w Gdyni 29 czerwca: O godz. 8,35 uroczyste powitanie** Polonii gdańskiej przez specjalny Komitet w Gdyni na dworcu kolej., po czym ufor-

**mowanie pochodu** przez przedstawiciela Polskiej Rady Sportowej. **O godz. 8,45** Przemarsz pod Kamienną Górą. **O godz. 9,00** Msza św. polowa, celebrowana przez J. E. Ks. Biskupa Morskiego St. Okoniewskiego, **kazanie** Ks. Biskupa i **przemówienie p. wicepremiera** Min. Eug. Kwiatkowskiego, a następnie **biogramostawienie morza i floty**. **O godz. 11,00** Rewia floty. **O godz. 12,00** Defilada wojska, organizacja z Gdańska i całej Polski. **O godz. 14,00** Odmarsz na obiad w dworcu morskim w porcie. **O godz. 16,00** Odjazd pociągiem popularnym z dworca kolej. w Gdyni.

**4) Bilety i bony.** Bilety kontrolne na przejazd koleją i bony na obiad dla nieuczestniczących i dzieci otrzymają na podstawie nadesłanych do Zarządu Głównego GPZP zgłoszeń kierownicy filii GPZP oraz pisemnie upoważnieni przedstawiciele organizacji w poniedziałek, 27 bm. i we wtorek, 28 bm. w godz. 10—14 i 17—19 w biurze Zarządu Głównego GPZP w Gdańsku.

**5) Warunek udziału.** Otrzymujący bez-

płatne bilety przejazdowe i bony obiadów obowiązuje su bezwarunkowo do wzięcia czynnego i rzeczywistego udziału w defiladzie, w której zresztą powinien kroczyć każdy Polak i każda Polka z Gdańska.

**6) Ceny biletów i bonów.** Dla członków jadących na własny koszt, karty kontrolne dla przejazdu tam i z powrotem na pociąg popularny „Dnia Morza” będą do nabycia w kasach biletowych na stacjach Gdańsk, Wrzeszcz, Oliwa, Sopoty w cenie 80 gr. Podobnie na dworcu morskim w Gdyni **Obiad z 2 dań** będzie kosztował 90 ar.

**7) Dojazd z wiosek.** Dla wiosek Kleszczewo, Kleszczewko, Mierzyszyn, W. Trąbki, Elganowo, Pstolowo, Klodawa, zostanie zorganizowany **dojazd autobusem** do Gdańska. Miejsowości **Nowy Dwór i Szymonowo Pruszcz i Pszczółki** otrzymają kolejowe bilety zniżkowe na dojazd do Gdańska.

Uczestnicy wycieczki z Wrzeszcza i Oliwy mają prawo dojechać na podstawie wykupionej karty uczestnictwa „Dnia Morza” do Sopot. Wyjazd z Wrzeszcza może nastąpić pociągiem podmiejskim do Sopot o godz. 7,11 i 7,32, z Oliwy o godz. 7,18 i 7,41. Uczestnicy z Pszczółek muszą wyjechać do Gdańska o godz. 5,45, z Pruszcza o godz. 6,03 lub 7,00.

**8) Pasparty.** Wyjeżdżający do Gdyni zabrać muszą ważne pasparty.

**9) Sztafety i tablice.** Przypomina się obowiązek zabrania do Gdyni sztafetarów. Na dworcu w Gdańsku otrzymają przedstawiciele Gminy Polskiej Związku Polaków, **Federacja PZO, Liga Morska i Kolejowa, Bratnia Pomoc Studentów, Polska Rada Sportowa, Kat. Stowarzyszenie Młodzieży męskiej i żeńskiej i delegacja Szkół Macierzy Szkolnej tablice.**

**10) Porządek pochodu** ustali Polska Rada Sportowa.

**11) Apel.** Jeszcze raz apelujemy o liczny udział oraz o karność w czasie defilady i całego pobytu w Gdyni, gdyż wszyscy w tym dniu będziemy reprezentowali honor Polonii Gdańskiej.

**Uwaga.** Podczas postoju pociągu w Oliwie, który nastąpi na torze bocznym, nie wolno pod żadnym pozorem opuścić pociągu.

## Dalsze wyjazdy na kolonie organizowane przez Macierz Szkolną w Gdańsku i Miercerstwo

Poza poprzednio podanymi terminami wyjazdu młodzieży na kolonie, komunikujemy, że w dniu 28 bm. o godz. 13,16 wyruszą grupy udające się na kolonie do Mariampola (Dubowce), Kosowa Huculeckiego, Rożnowa (st. kol. Zabłotów).

W dniu 30 bm. o godz. 15,10 do Mostów i Jeziorów k. Grodna, Czarnej Wsi k. Białegostoku, Monkini k. Suwałk, Nowojeleni, Wilna (Kukawka), Kazimierzowa i Laurowa.

W dniu 1 lipca o godz. 6,07 do Kowańca, st. kol. Nowy Targ.

W dniu 5 lipca o godz. 6,07 do Kosarzynek, st. kol. Piwniczna Zdrój.

## Zwyczajne walne zgromadzenie członków Macierzy Szkolnej w Gdańsku

odbędzie się dnia 4 lipca 1938 (poniedziałek) o godz. 17,30 w sali konferencyjnej b. Dyrekcji Kolejowej (Am. Olivaertor 2/4) z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie i wybór przewodniczącego Zgromadzenia,
2. Sprawozdanie Zarządu,
3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej,
4. Wybory uzupełniające członków Zarządu,
5. Wybór Komisji Rewizyjnej,
6. Zmiana statutu Macierzy Szkolnej,
7. Uchwalenie preliminarza budżetowego,
8. Wolne głosy.

Jeżeli Walne Zgromadzenie nie dojdzie do skutku z powodu braku kompletu (przynajmniej 50 członków zwyczajnych), to w godzinę po terminie wyznaczonym na rozpoczęcie obrad niedoszedł do skutku Walnego Zgromadzenia odbędzie się następnie Walne Zgromadzenie z tym samym porządkiem dziennym, które jest zdolne do powzięcia uchwał bez względu na ilość obecnych (§ 19 statutu).

Wstęp na Walne Zgromadzenie mają członkowie honorowi i członkowie zwyczajni. (Członkami zwyczajnymi są ci, którzy opłacają składki miesięczne co najmniej gld. 1.—).

**Za Zarząd Macierzy Szkolnej w Gdańsku:**  
Przes: (—) Erik Budzyński.  
Dyrektor: (—) Mgr A. Wagner.

## Pożegnanie ks. Biskupa O'Rourkego przez diecezjan polskich

W niedzielę po południu byliśmy świadkami wzruszającej uroczystości pożegnania ks. Biskupa O'Rourkego przez Polonię gdańską. W kościele Chrystusa Króla zebrali się tłumy parafian z wszystkich polskich parafii z duchowieństwem polskim na czele, poczty sztafetarów, przedstawiciele organizacji i stowarzyszeń, młodzież i dzieci, oraz Siostry Dominikańki.

Komisarz Generalny R. P. w Gdańsku, reprezentowany był przez p. radcę Barańskiego.

Ks. Biskup przed głównym ołtarzem odprawił w asyście ks. Szymańskiego i ks. Odyńskiego nieszpory, a ks. prob. Rogaczewski wygłosił naocześnie wzruszające kazanie, w którym pożegnał ks. Biskupa w imieniu duchowieństwa, diecezjan polskich i organizacji polskich, podkreślając miłość i opiekę ojcowską ks. Biskupa dla Polaków i dziatwy polskiej i życząc mu błogosławieństwa Bożego w dalszej drodze życia.

Ks. Biskup do głębi wzruszony dowodami miłości i przywiązania, podziękował serdecznie ks. prob. Rogaczewskiemu za szczere słowa i udzielił wiernym świętego arcybiskupiego błogosławieństwa.

Następnie wyprawdzono ks. Biskupa w uroczystej procesji przy biciu dzwonów i ze śpiewem na plac kościelny, gdzie odbyła się akademie potężna.

## Niemiecki minister propagandy dr. Goebbels bawił w Gdańsku

Jak już w poprzednim numerze naszego pisma podawaliśmy, w niedzielę bawił w Gdańsku, w związku z „Tygodniem kultury niemieckiej”, min. Goebbels. Dziś podajemy dalsze szczegóły jego pobytu.

Już od samego rana zwożono do Gdańska unundurowanych hitlerowców, którzy z okazji przyjazdu niemieckiego ministra propagandy dr. Goebbelsa tworzyli szpaler od lotniska we Wrzeszczu na wszystkich ulicach, przez które przejeżdżał dr. Goebbels. Około godz. 10,30 przylatł samolotem z Berlina min. Goebbels w towarzystwie adiutanta von Waldecka, prezydenta policji berlińskiej hr. Heildorfa i maj. Rettelsky'ego. Z lotniska we Wrzeszczu gości berlińscy odjechali samochodem do teatru miejskiego na akademie. Przed teatrem ustawiły się oddziały różnych unundurowanych formacji narodowo-socjalistycznych z orkiestrą na czele, która odegrała na powitanie min. Goebbelsa marsza generalskiego.

W teatrze po odegraniu utworu mu-

zycznego przez orkiestrę symfoniczną i powitanium min. Goebbelsa przez „Gaulleiters” Forstera, zabrał tenże głos i wygłosił godzinny referat na temat kultury niemieckiej z szczególnym uwzględnieniem znaczenia sztuki dla narodowego socjalizmu. Referat zakończył min. Goebbels słowami: „Wszędzie gdzie mieszkają Niemcy, czy w Rzeszy czy zagranicą, pamiętać powinni o tym, że nad nimi powiewa chorągiew narodowo-socjalistyczna, a przed nimi stoi wódz narodu niemieckiego Adolf Hitler”.

Akademie zakończona została uczczeniem wodza narodu niemieckiego Adolfa Hitlera i odegraniem obu hymnów niemieckich.

Po akademii odbył się w ratuszu przy ul. Długiej na cześć min. Goebbelsa obiad. zaś o godz. 14,30 odbyła się na Długim Rynku demonstracja młodzieży hitlerowskiej, do której przemówił min. Goebbels. Już o godz. 15 wyruszył min. Goebbels na lotnisko, skąd o godz. 15,30 odleciał znowu do Berlina.

## Z obrad filii Gminy Polskiej Związku Polaków

Ostatnio odbyły się zebrania filii Gminy Polskiej Związku Polaków w Oliwie i Oruni.

Zebraniu w Oliwie przewodniczył w nieobecności kierownika filii jego zastępca p. Wroczynski. Referat oświatowo-historyczny wygłosił nauczyciel p. Olszewski. O sytuacji polityczno-gospodarczej przemawiał dyr. G. P. Z. P. p. Weselowski, dając poglądy na aktualne zagadnienia i wydarzenia. Sprawozdanie ze zgromadzenia Rady Delegatów złożył p. Gierszewski. Nad poszczególnymi referatami odbyła się krótka dyskusja.

Zebranie w Oruni zagał i przewodniczył mu kierownik filii p. Bojanowski. Na zebraniu tym nauczyciel p. Miąskowski

wygłosił bardzo treściwie ujęty referat o znaczeniu morza dla Polski oraz łączności Gdańska z Polską w czasach historycznych. P. Bojanowski wygłosił sprawozdanie ze zgromadzenia Rady Delegatów G. P. Z. P. i z wyboru nowego zarządu. — Dalejszymi tematami obrad były komunikaty, a szczególnie apel do wzięcia jak najliczniejszego udziału w obchodzie „Dnia Morza” w Gdyni 29 bm. do czego też wyzwał gorąco pierwszy referent p. Miąskowski. Nawiązując do sprawozdania ze zgromadzenia Rady Delegatów, wybrano jako delegata do Kasy Pogrzebowej p. Krzyżyski. Ze względu na czas wakacyjny uchwalono zwolnić przyszłe zebranie lipcowe w miesiącu sierpniu.





## Galeria Sztuki Gdańskiej



## Katarzyna Gauer - Post Scriptum

Swoim obrazom nadaje numery, nic nie sugeruje tytułem, pozostawia odbiorcy wolną interpretację, liczy na dojrzałość i inteligencję. Sama chętnie pozostałaby w cieniu. To zrozumiałe w tak młodym wieku, ale pomysł na tworzenie swojego widzenia świata ma dość precyzyjnie przemyślany. Jest przykładem doskonale rozwijającej się kariery dzięki dwóm pokoleniom wybitnych polskich malarzy, profesorów Stanisława Teisseyre i Józefa Walczaka. W pewnym sensie jest bowiem spadkobierczynią ich wiedzy, zdolności i umiejętności. Katarzyna Gauer pochodząca z Kołobrzegu pokazała kawał dobrej sztuki, to świeże i ożywcze malarstwo.



Katarzyna Gauer

Jest absolwentką Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu. W swoim malarstwie przypomina nieco dawne czasy gdańskiej ekspresji abstrakcyjnej. Uczelnię ukończyła niedawno, przed dwoma laty. Podczas gdańskiej wystawy zaprezentowała świetne malarstwo osoby wiedzącej na czym polega nowoczesna sztuka. Tworzy ze sporym wyczuciem inteligencji malarskiej, prawdy

i smaku. Jak to się kiedyś mówiło „słoma z butów nikomu nie wystaje”. Artystka otwiera świat swojej wyobraźni, inwencja którą proponuje wprowadza nas w przestrzeń malarstwa abstrakcyjnego. Solidna autonomia jej twórczości pozwala konstruować nową, ciekawą i bogatą przestrzeń. Jej emocje udzielają się widzom, wywołuje nowe przeżycia i wrażenia buduje syntezę wchodząc w wiele szczegółów. Otwiera ukryty sens swojego malarstwa. Katarzyna Gauer wychowała się w domu pełnym sztuki, tata wytrawny fotografik a mama wielbicielka dobrego malarstwa, swoimi zainteresowaniami wywarli olbrzymi wpływ na jej życiowe wybory.

Ukończyła studia w Poznaniu ale to studia artystyczne w Plymouth otwarły ją w pełni na sztukę, to inne spojrzenie na malarstwo spowodowało wiarę w siebie i to wcale

nie znaczy, że lepsze lecz nieco inne. Widać dzisiaj, że jej delikatna dojrzałość i widzenie sztuki jest jeszcze składową wielu postaw: rodziców, profesora, znajomych, swoich przemyśleń. Artystka ma już w dorobku ponad dziesięć bardzo udanych wystaw między innymi w państwowej Gallerii Sztuki w Sopocie, co dla tak młodej malarki może być wielkim wyróżnieniem. Świat swojego malarstwa bardzo dojrzałe umie układać, to co sprawiało kiedyś spore problemy studentom Piotra Potworowskiego, ona opanowała sama bez wiedzy i znajomości jego wykładów.

„Byliście na spacerze na redzie piaszczystej. Teraz wróciliście do domu. Dlaczego pejzaż, namalowany z tej wycieczki, ma być oknem? Nie mieliście przecież żadnego kagańca na twarzy... była otwarta przestrzeń wołało Was. Szalenie otwarta.



Katarzyna Gauer, Cykl Odkryte, nr76, 2017, akryl, płótno

Z trudem można było znaleźć jakiś przedmiot, który by dopomógł do rozpoznania, zrozumienia tej przestrzeni.

Teraz siedzicie z opuszczonymi rękami i pragniecie stworzyć pejzaż za pomocą Waszych palców, ale nie żaden „Widok przez okno”. Jedynym ograniczeniem - to płótno, deska czy inna przestrzeń, na której sformułowany będzie pejzaż. Zamiast brać gotowe konwencjonalne materiały, niech Wam się zda, że nie istnieją farby i ołówki. Za przestrzeń Waszej akcji niech posłuży znaleziony kawałek deski czy stare drzwi, blacha, co się da. Teraz nie ruszajcie się zupełnie tylko sformułujcie myślą samą istotę tego pejzażu, który Was otaczał na wycieczce.

Tyle tych wrażeń: piasek pod stopami, dalekość i bliskość, białe ptaki. {...} Chmura szara, jasna na ciemnym tle, zakręt brzegu, woda, niebo, małość człowieka w ogromnej przestrzeni szarej, kiję do sieci i nagle znówu niebo...

Cały proces kondensacji wrażeń i decyzji, że są one

liniami tylko, liniami prostopadłymi, liniami poziomymi. Ułożone na desce, staną się nagle pejzażem mocniejszym i potężniejszym niż ta imitacja okna.

A jeżeli - z łaski losu - farby się znajdą, ażeby kolor stworzyć, to będzie on położony jako coś nadzwyczajnego, kiedy nagle deska zaczerwieni się sienią paloną, musi to być rekreacja. Używanie kolorów - farb jak niewolników, zmuszanie ich do tworzenia przedmiotów - jest zbrodnią przeciwko samej istocie światła. Malarz to sługa światła, którego tajemnicę on odkrywa, każdą farbę musi odkryć i zakochać się w niej, zanim ośmieli się użyć ją jako kolorową plamę.

Kończąc, zwińcie się w kłębek, próbujcie zębami pejzaż, zanim zaczniecie go tworzyć, ale nie róbcie „okna”.

P.(iotr) P.(otworowski)

W wypadku Katarzyny Gauer często punktem wyjścia są marynistyczne fotografie taty, one inspirują ale czasami jest to spacer po plaży, tak jak u Potworowskiego. Najważniejsze jednak jest

to co wydarzy się za chwilę, czyli moment tworzenia. Na początku był to dialog widzianych wcześniej fotograficznych obrazów taty z jej malarstwem. Jakże to podobne do krótkiego wykładu Potworowskiego który wyłożył do swoich gdańskich studentów tuż przed śmiercią swoją ideę komponowania pejzażu. Chodziło również o zapisanie emocji. Malarstwo Gauer zadziwia, swoich pejzaży nie tworzy patrząc przez „okno” widzi je tak jak wyobrażał sobie to Piotr Potworowski, to dobry prognostyk na przyszłość. Wszystko jednak odbywać musi się w pełnym spokoju, wolnej głowie, braku trosk i odpowiednim nastroju.

Wystawa obrazów Katarzyny Gauer „Post Scriptum” trwa do 8 lipca 2019 w Gallerii ZPAP w Gdańsku przy ulicy Piwnej 67/68.

**Stanisław Seyfried**

- list Piotra Potworowskie pochodzi z prywatnych zbiorów jego studentki, malarki Wandy Wójcik, (kwiecień 1962)



Katarzyna Gauer, akryl, płótno



## Galeria Sztuki Gdańskiej



# Finisaż wystawy "W drodze – kontynenty"

Dobiegła końca XIII edycja wystawy „W drodze – kontynenty”. Danuta Joppek niestrudzenie od wielu lat zaprasza artystów do pokazania ostatnio namalowanych przez siebie obrazów. Tym razem pokaz miał miejsce w Wejherowskim Centrum Kultury – Filharmonia Kaszubska, a gośćmi byli artyści z 34 krajów.

Większość z nich to Polacy pracujący i mieszkający poza granicami Ojczyzny, ale również artyści obcy mający ścisły związek z Polską. Na wystawie skonfrontowane zostały różne postawy artystyczne wywodzące się z bardzo różnych kultur. Trzeba przyznać, że tego rodzaju konfrontacja z tradycją polskiego malarstwa wnosi do polskiej kultury nowy obraz rozumienia sztuki. Zamierzeniem kuratorki wystawy Danuty Joppek poza prezentacją dobrego malarstwa zawsze jest wymiana doświadczeń, rozmowy o sztuce, o dniu codziennym, ale i złapanie dystansu do tego co się samemu robi. To pewnego rodzaju chwila odpoczynku i snucia planów na przyszłość. „W drodze” to cykl wystaw, które warto dalej kontynuować

fot. Erazm W. Felcyn



Danuta Joppek, kurator wystawy



Jolanta Różańska, dyr. Wejherowskiego Centrum Kultury i Waldemar Czaja, z-ca WCK



Z prawej Rita Staszulonok (Białoruś)





# Lotos Junior Cup 2019

**Drużyna z Białegostoku wygrała siódmą edycję LOTOS Junior Cup. W finale turnieju rozegranego na Stadionie Energa Gdańsk młodzi białostocczanie pokonali drużynę z Elbląga 2:0. Trzecie miejsce zajęła Ustka, która wygrała z Bytowem, a piątą lokatę wywalczył Gdańsk. W turnieju rywalizowało 17 drużyn uczestniczących w programie "Piłkarska przyszłość z LOTOSEM".**

17 drużyn z ośrodków biorących udział w programie "Piłkarska przyszłość z LOTOSEM" stanęło do rywalizacji w turnieju LOTOS Junior Cup na Stadionie Energa. Turniej był podsumowaniem kolejnego sezonu działalności Programu Piłkarska Przyszłość z LOTOSEM. O puchar i miejsce na podium walczyły drużyny, które trenują w ośrodkach w: Białym-

stoku, Bytowie, Chojnicach, Elblągu, Kartuzach, Luzinie, Gdańsku (APLG), Malborku, Nowym Dworze Gdańskim, Słupsku, Starogardzie Gdańskim, Gminie Pruszcz Gdański i Ustce. Debiutantami byli zawodnicy z Czechowic-Dziedzic i Jasła, gdzie w połowie maja otwarto dwa nowe ośrodki treningowe. W zmaganiach wzięły udział również dwie drużyny dziewcząt - PPzL Ladies i Gdańsk Ladies.

W pierwszej fazie rywalizacja toczyła się w trzech grupach. Po fazie grupowej przyszedł czas na fazę pucharową. Do najlepszej czwórki awansowały zespoły z Białegostoku, Ustki, Elbląga i Bytowa. Walka o finał była bardzo zacięta i dostarczyła wielu emocji. W obu przypadkach do wyłonienia finalisty po-

trzebne były rzuty karne. Ostatecznie o pierwsze miejsce zagrały zespoły z Białegostoku i Elbląga. W wielkim finale młodzi białostocczanie pokonali elblążan 2:0. Na zakończenie turnieju wyróżniono najlepszego bramkarza turnieju, którym został Adrian Jasieniecki z Elbląga. Tytuł najlepszego strzelca otrzymał Tomasz Piekut, który zdobył 12 bramek,

a najlepszym zawodnikiem LOTOS Junior Cup został Szymon Mikulski z Białegostoku.

– Gratuluję wam wszystkim pięknej, sportowej postawy - powiedział **Jarosław Wittstock**, Wiceprezes Zarządu Grupy LOTOS ds. korporacyjnych, zwracając się do uczestników turnieju. Nie rezygnujcie ze swoich marzeń. Cały dzień obserwowaliśmy

wasze zmagania z trybun, wi- dać było ogromne zaangażowanie. Podziękowania należą się też rodzicom, którzy pomagają wam rozwijać pasję do piłki. Wszyscy jesteście zwycięzcami.

- To wielki dzień dla tych dzieciaków, podsumowanie całorocznej pracy - powiedział **Tomasz Borkowski**, trener koordynator programu. - Spotykamy się w takich oko-

wasze zmagania z trybun, wi- dać było ogromne zaangażowanie. Podziękowania należą się też rodzicom, którzy pomagają wam rozwijać pasję do piłki. Wszyscy jesteście zwycięzcami.

- To wielki dzień dla tych dzieciaków, podsumowanie całorocznej pracy - powiedział **Tomasz Borkowski**, trener koordynator programu. - Spotykamy się w takich oko-





licznościach po raz siódmy. Dla uczestników to wielkie emocje, a dla nas swoisty przegląd wojsk. Zawodnicy mogą się razem spotkać, zintegrować w pewien sposób. Gramy oczywiście o zwycięstwo i puchary, ale przede wszystkim dobrze się bawimy. Ja mogę z bliska obejrzeć postępy tych piłkarzy. Myślę, że na poziom nie możemy narzekać. Wielu z tych chłopców predysponowanych jest do gry w piłkę na wysokim poziomie.

– Byliśmy dziś świadkami wspaniałego piłkarskiego święta, które w dodatku stało na wysokim poziomie - powiedział **Tomasz Bocheński**, Prezes Zarządu Akademii Piłkarskiej LG. - Z roku na rok zawodnicy z ośrodków programu Piłkarskiej Przyszłości z Lotosem prezentują coraz wyższy poziom wyszkolenia piłkarskiego i to nas cieszy. To dowód, że praca, którą wykonujemy wspólnie w trakcie sezonu, przynosi wymierne efekty.

**Tomasz Łunkiewicz**



**PAWEŁ JANAS, były selekcjoner reprezentacji Polski, który przed laty prowadził także m.in. Legię Warszawa oraz Lechię Gdańsk:**

Miło jest widzieć tylu młodych ludzi grających w piłkę na Stadionie Energa. Cieszę się, że Grupa LOTOS przeznacza fundusze na takie akcje. Turniej na tak pięknym obiekcie będą pamiętać do końca życia. Może kiedyś tu wrócą jako zawodowi piłkarze. Z Programu Piłkarska Przyszłość z LOTOSEM wyszło już kilku reprezentantów. Ostatnim sukcesem naszych wychowanków jest awans UKS LOTOS Gdańsk do Centralnej Ligi Juniorów. Trzymamy kciuki, by chłopaki dobrze pokazali się w Polsce. Dzięki Programowi przyciągamy sporo dzieciaków w niewielkich miejscowościach. Mają do dyspozycji sprzęt, ośrodki treningowe, najlepsi dostają stypendia. Szkolimy trenerów, którzy mogą korzystać z naszej bazy i wybrać z jej zasobów rodzaj zajęć odpowiedni dla danej kategorii wiekowej i grupy. Młodzi muszą się rozwijać, grać i trenować z najlepszymi. A przy tym wszystkim dzieciaki mają trochę ruchu, nie siedzą tylko przy komputerze i nie przynoszą zwolnień z lekcji WF.



### Faza grupowa

#### Grupa A

Białystok - Starogard Gdański 4:0, PPzL Ladies - Słupsk 0:5, Jasło - Gdańsk Ladies 1:0 Starogard Gdański - PPzL Ladies 6:0, Słupsk - Jasło 1:0, Gdańsk Ladies - Białystok 1:6 Jasło - Starogard Gdański 4:0, Gdańsk Ladies - Słupsk 1:6, Białystok - PPzL Ladies 7:0 Starogard Gdański - Słupsk 0:1, PPzL Ladies - Jasło 0:2, Słupsk - Białystok 1:1 Gdańsk Ladies - Starogard Gdański 1:3, Białystok - Jasło 1:0, PPzL Ladies - Gdańsk Ladies 0:0

1. Białystok	5	13	19-2
2. Słupsk	5	13	14-2
3. Jasło	5	9	7-2
4. Starogard Gdański	5	6	9-10
5. Gdańsk Ladies	5	1	13-16
6. PPzL Ladies	5	1	0-20

#### Grupa B

Gdańsk - Gmina Pruszcz Gdański - 1:0, Kartuzy - Ustka 1:2, Bytów - Chojnice 1:0, Gmina Pruszcz Gdański - Kartuzy 0:3, Ustka - Bytów 1:0, Chojnice - Gdańsk 1:0, Bytów - Gmina Pruszcz Gdański 3:0, Chojnice - Ustka 1:0, Gdańsk - Kartuzy 1:0, Gmina Pruszcz Gdański - Ustka 0:1, Kartuzy - Bytów 0:2, Ustka - Gdańsk 0:1, Chojnice - Gmina Pruszcz Gdański 0:1, Gdańsk - Bytów 0:0, Kartuzy - Chojnice 2:0

1. Bytów	5	10	6-1
2. Gdańsk	5	10	3-1
3. Ustka	5	9	4-3
4. Kartuzy	5	6	6-5
5. Chojnice	5	6	2-4
6. Gmina Pruszcz Gdański	5	3	1-8

#### Grupa C

Elbląg - Czechowice-Dziedzice 5:0, Luzino - Nowy Dwór Gdański 0:1, Malbork - Elbląg 0:1 Czechowice-Dziedzice - Luzino 0:3, Nowy Dwór Gdański - Malbork 2:2, Elbląg - Luzino 1:0, Nowy Dwór Gdański - Czechowice-Dziedzice 1:0, Malbork - Luzino 0:2, Nowy Dwór Gdański - Elbląg 0:3, Czechowice-Dziedzice - Malbork 0:3

1. Elbląg	4	12	10-0
2. Nowy Dwór Gdański	4	7	4-5
3. Luzino	4	6	5-2
4. Malbork	4	4	5-5
5. Czechowice-Dziedzice	4	0	0-12

### Faza pucharowa

#### O miejsca 9-17

Starogard Gdański - Kartuzy 1:0, Gdańsk Ladies - Chojnice 0:2, PPzL Ladies - Pruszcz Gdański 0:5, Kartuzy - Luzino 2:0, Chojnice - Malbork 2:1, Pruszcz Gdański - Czechowice-Dziedzice 2:0, Luzino - Starogard Gdański 1:1, Malbork - Gdańsk Ladies 0:1, Czechowice-Dziedzice - PPzL Ladies 1:0

#### O miejsca 1-8

##### 1/4 finału

Białystok - Gdańsk 2:0  
Słupsk - Ustka 0:3  
Elbląg - Jasło 1:0  
Bytów - Nowy Dwór Gdański 2:0

##### O miejsca 5-8

Gdańsk - Słupsk 4:1  
Jasło - Nowy Dwór Gdański 2:0  
O 7. miejsce: Słupsk - Nowy Dwór Gdański 5:0  
O 5. miejsce: Gdańsk - Jasło 1:1, karne 4:3  
O miejsca 1-4

##### 1/2 finału

Białystok - Ustka 1:1 (3:1)  
Elbląg - Bytów 1:1 (2:1)  
O 3. miejsce: Ustka - Bytów 4:1  
O 1. miejsce: Białystok - Elbląg 2:0

### Klasyfikacja końcowa VII finału turnieju LOTOS Junior Cup

1. Białystok
2. Elbląg
3. Ustka
4. Bytów
5. Gdańsk
6. Jasło
7. Słupsk
8. Nowy Dwór Gdański
9. Gmina Pruszcz Gdański
10. Chojnice
11. Starogard Gdański
12. Kartuzy
13. Czechowice-Dziedzice
14. Gdańsk Ladies
15. Luzino
16. Malbork
17. PPzL Ladies

Najlepszy bramkarz - **Adrian Jasieniecki** - Elbląg  
Zawodnik turnieju - **Szymon Mikulski** - Białystok  
Najlepszy strzelec - **Tomasz Piekut** - Białystok (12 strzelonych bramek)







## Sport szkolny z Energa

# Weekend z mini speedwayem

Reprezentanci MKMŻ Rybki Rybnik mieli najwięcej powodów do radości po weekendowych zawodach minispeedwaya rozegranych w Gdańsku. W sobotę Dawid Piestrzyński był niepokonany w V rundzie Indywidualnych Mistrzostw Polski 85-125 ccm, a w niedzielę wspólnie z Szymonem Ludwiczakiem i Szymonem Tomaszewski pewnie wygrał V rundę Pucharu Polski Par Klubowych 85-125 ccm. W sobotnich zawodach drugi był zawodnik GKŻ Wybrzeże Mateusz Łopuski, a w niedzielę gdańszczanie zajęli drugie miejsce w rywalizacji par.

Zawody na mini żużlu to tradycyjnie duża dawka wyścigów. Oprócz zmagania o mistrzostwo Polski indywidualnie, drużynowo i o Puchar w parach rozgrywane są turnieje w klasie 50 ccm i jazdy pokazowe. To daje ponad 30 biegów każdego dnia.

W sobotniej rundzie IMP zdecydowanie najlepszy był Dawid Piestrzyński, który wygrał wszystkie swoje starty. W biegu finałowym drugi był gdańszczanin Mateusz Łopuski, trzeci Emil Maroszek z BTŻ Polonii Bydgoszcz, a Szymon Ludwiczak z Rybki Rybnik został wykluczony. Reprezentujący GKŻ Wybrzeże Antoni Kawczyński w finale C był drugi i został sklasyfikowany na 10 miejscu. Trzeci z gdańszczan Igor Sawicki był 3 w finale D i zawody zakończył na 15. pozycji.

W niedzielnych zawodach par o Puchar Polski zdecydowanie najlepiej radzili sobie rybniczanie, którzy w sześciu

startach stracili tylko jeden punkt, gdy w ostatnim wyścigu pojechał rezerwowo Szymon Tomaszewski. W pięciu wcześniejszych występach duet Szymon Ludwiczak-Dawid Piestrzyński nie dawał szans rywalom. Drugie miejsce zajęli gdańszczanie Mateusz Łopuski i Antoni Kawczyński. Gdańska para poza porażką z rybniczaniekami 3 biegi wygrała 5:1, a dwa zremisowała 3:3. Na najniższym stopniu podium stanęli reprezentanci Just Fun GUKS Speedway Wawrów.

Kolejne zawody minispeedwaya w Gdańsku 21 (niedziela) i 22 (poniedziałek) lipca.

IMP 85-125 CCM V runda

1. **Dawid Piestrzyński** (MKMŻ Rybki Rybnik) 12+3 (3,3,3,3)
2. **Mateusz Łopuski** (GKŻ Wybrzeże Gdańsk) 10+2 (3,3,2,2)
3. **Emil Maroszek** (BTŻ Polonia Bydgoszcz) 10+1



Podium V rundy IMP

(2,3,2,3)

4. **Szymon Ludwiczak** (MKMŻ Rybki Rybnik) 11+w (3,2,3,3)
5. **Wiktor Andryszczak** (UKS Speedway Rędziny) 8+3 (3,1,1,3)
6. **Bartosz Lewandowski** (Just Fun GUKS Speedway Wawrów) 7+2 (2,2,1,2)
7. **Denis Andrzejczak** (Just Fun GUKS Speedway Wawrów) 9+1 (2,2,3,2)
8. **Mikołaj Duchński** (SSSM Stal Toruń) 9+d (0,3,3,3)
9. **Kacper Halkiewicz** (Bocar Włókniarz Częstochowa) 6+3 (w,3,3,t)
10. **Antoni Kawczyński**

(GKŻ Wybrzeże Gdańsk) 6+2

- (1,2,2,1)
11. **Szymon Tomaszewski** (MKMŻ Rybki Rybnik) 6+1 (2,0,2,2)
12. **Mikołaj Krok** (Just Fun GUKS Speedway Wawrów) 6+0 (3,1,1,1)
13. **Kacper Teska** (Just Fun GUKS Speedway Wawrów) 5+3 (1,1,1,2)
14. **Jakub Breński** (KS Toruń) 2+2 (0,0,2,w)
15. **Igor Sawicki** (GKŻ Wybrzeże Gdańsk) 3+1 (1,1,1,0)
16. **Nikodem Czmur** (SSSM Stal Toruń) 5+0 (2,2,0,1)
17. **Maciej Kurzawski** (BTŻ Polonia Bydgoszcz) 2+3

(1,0,0,1)

18. **Ksawery Słomski** (SSSM Stal Toruń) 1+2 (1,0,0,0)
  19. **Dominik Woźniak** (Stelmet Falubaz Zielona Góra) 1+1 (1)
  20. **Paweł Caban** (Bocar Włókniarz Częstochowa) 1+0 (0,1,0,0)
  21. **Kacper Tuskowski** (BTŻ Polonia Bydgoszcz) 0 (w,0,0,0)
  - R2. **Kacper Król** (GKŻ Wybrzeże Gdańsk) NS
- Puchar Polski Par Klubowych 85-125 ccm V runda**

1. Rybki Rybnik 29

- Szymon Ludwiczak** 14 (3,3,2,3,3,-)  
**Dawid Piestrzyński** 14 (2,2,3,2,2,3)  
**Szymon Tomaszewski** 1 (1)

2. GKŻ Wybrzeże Gdańsk 22

- Mateusz Łopuski** 15 (3,2,3,3,3,1)  
**Antoni Kawczyński** 7 (0,1,2,2,0)  
**Igor Sawicki** NS  
**Kacper Król** NS

3. Just Fun GUKS Speedway Wawrów 18

- Mikołaj Krok** 5 (3,-,1,-,1,-)  
**Bartosz Lewandowski** 6 (2,-,-,2,-,2)  
**Kacper Teska** 3 (0,2,1)  
**Denis Andrzejczak** 4 (1,u,3)

4. Bocar Włókniarz Częstochowa 17

- Kacper Halkiewicz** 14 (3,3,3,1,2,2)  
**Paweł Caban** 3 (0,1,0,0,1,1)

5-6. SSSM Stal Toruń 14

- Nikodem Czmur** 2 (0,2,0,0,0,0)  
**Mikołaj Duchński** 12 (1,3,1,3,3,1)

5-6. BTŻ Polonia Bydgoszcz 14

- Emil Maroszek** 11 (1,w,1,3,3,3)  
**Maciej Kurzawski** 3 (2,w,0,-,1,0)  
**Kacper Tuskowski** 0 (0)

7. KS Toruń 11

- Jakub Breński** 7 (1,2,0,2,2,w)  
**Ksawery Słomski** 4 (0,0,1,1,0,2)

**Tomasz Łunkiewicz**  
fot. wybrzezedansk.pl

Półkolonie sportowo-rekreacyjne będą prowadzone w dniach 1-5 lipca, w godzinach 8.00-16.00 w Szkolnym Schronisku Młodzieżowym przy Al. Grunwaldzkiej. Wezmą w nich udział dzieci i młodzież w wieku 7-18 lat. Zapisy na te zajęcia zostały już zamknięte.

**Poniedziałek 01.07.2019**

8:00 Zbiórka uczestników półkolonii, odczytanie regulaminu półkolonii i podpisanie regulaminu przez wszystkich uczestników, odczytanie regulaminu poruszania się po drogach.  
8:15 wyjazd na zajęcia na plaży

9:00-11:00 trening piłki nożnej/nauka gry beach soccera  
12:00-13:00 obiad  
14:00-15:30 siatkówka plażowa  
16:00 KONIEC ZAJĘĆ

**Wtorek 02.07.2019**

8:00 Zbiórka uczestników, Przedstawienie planu dnia  
8:15 wyjazd na zajęcia sportowe

9:00-11:00 zajęcia koordynacyjno-ruchowe w JUMPCITY Gdańsk  
12:00-13:00 obiad  
13:30-15:30 wyjście do kina  
16:00 KONIEC ZAJĘĆ

**Środa 03.07.2019**

8:00 Zbiórka uczestników, przedstawienie planu dnia  
8:15 sprawdzenie rowerów

oraz sprzętu rowerowego  
9:00-11:00 zajęcia w terenie na rowerach ze zwiedzaniem Gdańska  
12:00-13:00 obiad  
13:30-15:30 zajęcia na basenie oraz nauka i doskonalenie pływania  
16:00 KONIEC ZAJĘĆ

**Czwartek 04.07.2019**

8:00 Zbiórka uczestników oraz przedstawienie planu dnia  
8:15 wyjazd na stadion Energa  
9:00-11:00 nauka jazdy na rolkach oraz zajęcia zwinnościowo-akrobatyczne parkour  
12:00-13:00 obiad  
14:00-15:30 gry terenowe,

podchody w parku  
16:00 KONIEC ZAJĘĆ

**Piątek 05.07.2019**

8:00 Zebranie uczestników, Przedstawienie planu dnia  
8:15 wyjazd na zajęcia  
9:00-11:00 zajęcia w parku linowym  
12:00-15:45 zajęcia sportowe, konkursy, turniej siatkówki plażowej  
Podsumowanie turnusu oraz wręczenie dyplomów za udział w zajęciach  
Ognisko kończące półkolonie sportowe  
16:00 KONIEC ZAJĘĆ